

REGENZJE I POLEMIKI

DOI: 10.48261/PIS244318

Kompetentna i wyczerpująca monografia na temat dziejów Kościoła katolickiego i katolików w dramatycznych, totalitarnych czasach (w związku z książką Pawła Skibińskiego)¹

Autor omawianej pracy jest znanym badaczem dziejów Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie, m.in. pisał o jego historii w Hiszpanii w latach 1931–1953. Wiele uwagi poświęcił również prymasom Polski oraz wybitnym duchownym, zaangażowanym w dyskusje na temat roli i znaczenia Kościoła w świecie w wiekach XX i XXI. Dość w tym miejscu przypomnieć studia i artykuły dotyczące kard. Stefana Wyszyńskiego, abp. Józefa Teodorowicza oraz papieża Jana Pawła II. Ten ostatni doczekał się co najmniej kilkunastu publikacji, które przygotował Paweł Skibiński (dotyczą one m.in. homilii papieskich, pielgrzymek oraz oceny postaw opozycji wobec reżimów komunistycznych i totalitarnych). W swoich badaniach autor recenzowanej książki uwzględnił również ważne zagadnienie infiltracji duchowieństwa przez służby PRL. Historyk zdaje sobie sprawę z tego, że nie wszyscy księża i zakonnicy zachowali postawę niezłomną. Wprawdzie skala tego zjawiska nie była w Polsce duża, niemniej władze komunistyczne wykorzystywały inwigilowanych i szantażowanych, a później złamanych już duchownych do dyskredytowania znaczenia nie tylko hierarchii kościelnej, lecz także „szeregowych” księży.

Tytuł omawianej pracy – *Kościół wobec totalitaryzmów (1917–1989). Światowy katolicyzm i doświadczenia Polaków* – sugeruje, że rozważania zostały zdominowane przez zagadnienie postawy katolików, w tym księży oraz hierarchii kościelnej, wobec systemów totalitarnych w XX w. Jest to jednak opinia niepełna, niewyczerpująca tematyki recenzowanej publikacji. Skibiński prezentuje zagrożenia i działalność władz państw totalitarnych wobec katolików i reakcję na nie ze strony Kościoła i duchowieństwa. Bez

¹ P. Skibiński, *Kościół wobec totalitaryzmów (1917–1989). Światowy katolicyzm i doświadczenia Polaków*, Warszawa 2022, 687 s. Skróconą wersję recenzji przygotowałem jako opinię w VIII edycji konkursu o nagrodę Janusza Kurtyki. Myślą przewodnią konkursu był temat „Zanurzeni w przeszłości? Czynniki historyczne formujące współczesnych Polaków”.

cienia wątpliwości można skonstatować, że wiek XX to niekończąca się walka komunizmu i faszyzmu przeciwko omawianej wspólnocie religijnej. Walkę tę znaczyły miliony ofiar w Polsce i na całym świecie.

Omawianą pracę wyróżnia nie tylko ważny i aktualny temat rozważań. Autor wykazał się świetną orientacją w literaturze przedmiotu, zarówno polskiej, jak i zagranicznej (głównie angielskojęzycznej, lecz także hiszpańskiej, niemieckiej i włoskiej). Mogę jedynie wskazać, że w kilku miejscach pominął publikacje, które mogły wzbogacić jego pasjonującą narrację. Mam na myśli serię wydawniczą Instytutu Pamięci Narodowej „Kościół w okowach”². Autor nie dotarł także do archiwum ambasadora RP Kazimierza Papéego przy Watykanie. W pewnym zakresie zawartość tej kolekcji, źródła ważnego z punktu widzenia dziejów Europy Środkowo-Wschodniej, omówił i częściowo opublikował Jan Żaryn³. Mógł zatem autor podążyć tym tropem. Wątki dotyczące oceny komunizmu przez środowiska katolickie można odszukać również w pracy zbiorowej *Antykomunizm Polaków XX wieku*⁴ (np. w studiach Rafała Łatki⁵ oraz Mariusza Krzysztofińskiego⁶). Polecałbym także lekturę pracy *Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński na ziemi pomorskiej i Kujawach*⁷ (tamże m.in. ważne rozważania Adama Dziuroka⁸, ks. Stanisława Adamiaka⁹ oraz Wojciecha Polaka¹⁰). Nie sposób również nie wspomnieć o *Księdze jubileuszowej z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dr. hab. Wiesława Jana Wysockiego*¹¹, zawierającej kilka artykułów poświęconych tematyce kościelnej (m.in. cenne studium Anny Jagodzińskiej na temat polskich księży w niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau¹²). Zabrakło mi również w omawianej publikacji bardzo ważnego wątku emigracyjnego. Uważam, że stanowisko polskiego wychodźstwa niepodległościowego na Wyspach Brytyjskich i w USA po 1939 r. (tzw. Druga Wielka Emigracja) to niezbędna część oceny sytuacji za żelazną kurtyną, do której odwoływali się Polacy w ujarzmionym

² Sugeruję dwie prace zbiorowe: *Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Warszawa 2011, i „*Bić takiego wroga jak kler*”. *Osoby duchowne i zakonne w miejscach odosobnienia za żelazną kurtyną*, red. M. Grądzka-Rejak, ks. J. Marecki, Kraków 2016 (obie książki wydane w serii „Kościół w okowach”).

³ J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów Ambasady RP przy Watykanie*, Warszawa 1998; *idem, Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000.

⁴ *Antykomunizm Polaków XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019.

⁵ R. Łatka, *Czy Prymas Polski Stefan Wyszyński był antykomunistą?* [w:] *Antykomunizm Polaków...*, s. 569–591.

⁶ M. Krzysztofiński, *Ksiądz arcybiskup Ignacy Tokarczuk – antykomunista w sutannie* [w:] *Antykomunizm Polaków...*, s. 593–607.

⁷ *Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński na ziemi pomorskiej i Kujawach*, red. M. Białkowski, W. Polak, Toruń 2014.

⁸ A. Dziurok, *Uwięzienie Prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego, okoliczności i konsekwencje* [w:] *Prymas Polski...*, s. 11–25.

⁹ S. Adamiak, *Rzymskie reakcje na uwięzienie Prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego* [w:] *Prymas Polski...*, s. 79–95.

¹⁰ W. Polak, *Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński w Rywałdzie Królewskim* [w:] *Prymas Polski...*, s. 167–186.

¹¹ *Maiestati Rei Publicae Reddere Proprium Decus. (Majestatowi Rzeczypospolitej Polskiej przywrócić własną chwałę). Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dr. hab. Wiesława Jana Wysockiego*, red. W. Głiński, Warszawa 2022.

¹² A. Jagodzińska, *Polski kapłan więzień KL Dachau – życie religijne i duchowe w niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau 1939–1945* [w:] *Maiestati Rei Publicae...*, s. 204–216.

przez komunistów kraju (polecam np. lekturę pracy niżej podpisanego pt. *Za żelazną kurtyną*, w której autor odnajdzie rozdział *Emigracyjne opinie o polityce Związku Sowieckiego i jego komunistycznych sojuszników wobec Kościołów i hierarchii kościelnej w krajach za żelazną kurtyną (1944–1953)*¹³). W tym samym zakresie tematycznym mieści się również praca zbiorowa *Obchody Millenium na uchodźstwie*¹⁴. Wymieniłem jedynie najważniejsze – moim zdaniem – publikacje, które nie pojawiły się w recenzowanej monografii. Mogłyby one wprowadzić do naukowej analizy większą liczbę szczegółów, często nie tylko interesujących, lecz także niezbędnych dla przedstawienia omawianej tematyki. Niemniej uważam, iż bibliografia – *nota bene* imponujących rozmiarów – stanowi najlepszą wizytówkę książki Skibińskiego.

Zaletą recenzowanej monografii jest wielowątkowe ujęcie tytułowego zagadnienia. Autor z dużą znajomością rzeczy omówił sprawy Polski oraz innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów. Nie pominął także państw położonych w innych częściach świata, które z uwagi na wydarzenia historyczne znalazły się w XX w. pod wpływem lub kontrolą mocarstw totalitarnych.

Jeśli chodzi o polski wątek rozważań, autor podkreślił, że specyfika naszego „doświadczenia dwóch totalitaryzmów kazała [...] postawić jeszcze jedno pytanie [...]. Czy to, że polska kultura rozwijała się pod wpływem dominującego społecznie katolicyzmu, miało znaczenie w sytuacji, gdy Polacy nie podjęli masowej, dobrowolnej współpracy z żadnym z europejskich totalitaryzmów, a wręcz przeciwnie – stali się ofiarą niemieckiego nazizmu i sowieckiego komunizmu”? Według niego religia, na której bazie rozwijała się nasza kultura, wykluczała jakąkolwiek współpracę z dwoma zbrodniczymi reżimami, w konsekwencji czego Polacy byli represjonowani. Skibiński wskazał jednocześnie na znaczenie wybitnych przedstawicieli duchowieństwa (np. ks. Jerzego Popiełuszki i kard. Stefana Wyszyńskiego), jako obrońców polskiej tożsamości zbiorowej oraz wolności społecznej przed komunizmem. Przywołał także postać św. Maksymiliana Marii Kolbego, jako symbolicznej postaci wśród Polaków – ofiar zbrodni niemieckich podczas II wojny światowej. Definiując relacje pomiędzy totalitaryzmami a Kościołem i religią chrześcijańską, zauważył, że dostrzega „skłonność systemu totalitarnego do monopolizacji społecznej kontroli, co narusza elementarną samodzielność Kościoła, jako instytucji społecznej, która zgodnie z tym założeniem ma być podporządkowana decyzjom państwa totalnego i stojącej za nim partii”. Dalej zaś podkreślił: „Zarzewiem konfliktu staje się wyłamywanie się Kościoła – z jego systemem norm religijnych, a zatem odwołujących się do transcendencji i niezależnych od decyzji politycznych – spod monopolu władzy państwa, które chce kontrolować także życie wewnętrzne człowieka”.

Badacz skupił swoją uwagę na trzech przykładach totalitaryzmów: komunistycznej Rosji bolszewickiej oraz ZSRS (wraz z pokrewnymi ideowo państwami komunistycznymi), nazistowskich Niemiec pod rządami Adolfa Hitlera oraz faszystowskich Włoch

¹³ T. Wolsza, *Za żelazną kurtyną. Europa Środkowo-Wschodnia, Związek Sowiecki i Józef Stalin w opiniach polskiej emigracji politycznej w Wielkiej Brytanii 1944/1945–1953*, Warszawa 2005.

¹⁴ *Obchody Millenium na uchodźstwie w 50. rocznicę*, red. R. Łatka, J. Żaryn, Warszawa 2016.

Benita Mussoliniego. Zaprezentowane w książce rozważania dotyczą lat 1917–1989. Pierwsza cezura to rok rewolucji bolszewickiej w Rosji, druga zaś jest związana z upadkiem systemu komunistycznego w Europie. Autor zaznaczył, że rok 1989 nie oznaczał końca totalitaryzmu komunistycznego w wymiarze światowym. Przywołał przykłady Chin, Kuby, Wietnamu oraz Korei Północnej, z którymi – poza ostatnim z tych państw – Kościół wchodził i nadal wchodzi w istotne interakcje. Dodał również, że np. z polskiej perspektywy należy przypomnieć obecność Armii Sowieckiej (Rosyjskiej) na terytorium Rzeczypospolitej aż do 1993 r.¹⁵

Recenzowana praca składa się z dwunastu rozdziałów, ułożonych w ujęciu chronologiczno-problemowym. Jej konstrukcja jest przemyślana i czytelna. Autor rozpoczyna narrację od przedstawienia dziejów omawianej wspólnoty wyznaniowej w Rosji/ZSRS, Włoszech i Niemczech w dwudziestolecie międzywojennym.

Jeśli chodzi o Rosję bolszewicką, to po wojnie domowej pozostało na jej terytorium ok. 1200 katolickich kaplic i kościołów. W ciągu kilku lat komuniści pozostawili wiernym dwie czynne świątynie, zlokalizowane w Moskwie i Leningradzie. Znalazły się one pod opieką konsulatu francuskiego i były przeznaczone głównie dla członków korpusu dyplomatycznego, przebywających w ZSRS. Spośród blisko 400 księży katolickich ani jeden nie pozostał na wolności. Autor podkreślił, że „wszyscy zostali zmuszeni do wyjazdu, rozstrzelani, wtrąceni do więzień lub zesłani do łagrów. Zaledwie kilku z nich dożyło okresu po II wojnie światowej”. Ofiarami represji byli m.in. Polacy, w tym abp Jan Cieplak i ks. Konstanty Budkiewicz. Od 1923 r. w Rosji bolszewickiej nie było już żadnego katolickiego biskupa. Historyk przypominał również, że w ramach tzw. operacji polskiej i w okresie Wielkiego Terroru w latach 1937–1938 zostali pozbawieni życia wszyscy polscy duchowni, którym udało się dożyć tych wydarzeń. Nadmienił ponadto, że katolicy byli represjonowani na Węgrzech w okresie rządów komunistycznych Beli Kuna (właśc. Abła Kohna), w Bawarskiej Republice Sowieckiej oraz w II Republice Hiszpańskiej. Faszyzm włoski był mniej represyjny od totalitaryzmu komunistycznego. W Italii policja polityczna inwigilowała „tylko” 160 tys. własnych obywateli. Jeśli chodzi o III Rzeszę, Skibiński przywołał fakt, że od 1935 r. Hitler nie uczestniczył w obrzędach religijnych i ponoć zapowiedział, że po zakończeniu wojny dokona oficjalnie aktu apostazji.

Jak ustalił autor, jeszcze przed 1933 r. kilkunastu niemieckich biskupów potępiło NSDAP i krytykowało przynależność katolików do tej partii. Duchowni argumentowali, że „naziści są wrogo nastawieni do wiary katolickiej, krytykowali zawarte w ich programie przyzwolenie na dokonywanie aborcji, rasizm, chęć ograniczenia swobody funkcjonowania Kościoła i podporządkowania go państwu oraz próby nadania mu charakteru Kościoła narodowego”. Po 1933 r. stanowisko duchowieństwa niemieckiego było bardziej dwuznaczne. Niektórzy krytykowali ustawy sterylizacyjne lub rasistowski antysemityzm. Autor wskazał na kilku najbardziej rozpoznawalnych biskupów i księży katolickich, kontestujących ideologię nazistów i ich postępowanie. Wśród nich wyróżnił kard. Michaela von Faulhabera i bp. Klemensa Augusta von Galena, a ponadto bł. ks. Bernarda Lichtenberga, który otwarcie krytykował prześladowania Żydów, wskutek czego został

¹⁵ W tekście recenzowanej monografii zwanej *Armią Czerwoną*.

aresztowany i zmarł w drodze do KL Dachau. Można wspomnieć, że ów ksiądz, pochodzący z Oławy na Dolnym Śląsku, w 1935 r. celebrował w Berlinie, w obecności najwyższych władz III Rzeszy (z Hitlerem), mszę żałobną po śmierci Józefa Piłsudskiego, współcześnie zaś, z inicjatywy władz Oławy i Instytutu Pamięci Narodowej, doczekał się w rodzinnym mieście pamiątkowej tablicy oraz ulicy swojego imienia. Stanowisko innych duchownych, jeśli nie było wprost pronazistowskie, cechowała mniejsza lub większa aprobatą dla reżimu Hitlera. Autor omawianej pracy przypomniał postać biskupa polowego Wehrmachtu Franza Justusa Rarkowskiego. Jego zdaniem, „był on w pełni zależny od niemieckiego ministerstwa wojny, w którym też rezydował. Został jednak wykluczony z konferencji biskupów niemieckich w Fuldzie. Był znany z agresywnych i militarystycznych wystąpień i nie protestował przeciwko zbrodniom wojennym popełnianym przez armię niemiecką”. Inni biskupi sprzyjający nazistom to Hermann Wilhelm Berning i Conrad Gröber. Ten drugi wyraził nawet zgodę na przyznanie mu tytułu „członka wspierającego SS”. Neutralne stanowisko, jeśli chodzi o ocenę nazizmu, zajął przewodniczący episkopatu Niemiec kard. Adolf Bertram, który – zasłaniając się obowiązkami religijnymi – za wszelką cenę unikał jakichkolwiek konfliktów z władzami III Rzeszy.

Skibiński przypomniał, że w Polsce, która wybiła się na niepodległość w 1918 r., ogromna większość obywateli była katolikami obrządku rzymskiego. Ze spisu ludności, który odbył się w 1931 r., wynika, że do tej grupy należało wówczas 65 proc. ogółu społeczeństwa, czyli blisko 21 mln spośród 32 mln mieszkańców kraju. Obok dominujących Polaków rzymskimi katolikami byli Niemcy i Litwini (archidiecezje śląska i wileńska, w sumie ok. 4 proc. wyznawców tego obrządku). W 1939 r. w 21 diecezjach i archidiecezjach pracowało 9731 księży (w tym 5 arcybiskupów i 41 biskupów), 6430 zakonników, 16 820 zakonnic oraz 2308 alumnów wyższych seminariów duchownych. W południowo-wschodniej Polsce duchowieństwo katolickie było zorganizowane również w obrządku greckokatolickim (2374 księży, arcybiskup i 2 biskupów oraz 650 zakonników) oraz ormiańskim (22 księży). Autor podkreślił, że w Kościele okresu II Rzeczypospolitej nie brakowało silnych i wybitnych osobowości, do których zaliczył abp. Augusta Hlonda – od 1926 r. prymasa Polski, metropolitę krakowskiego abp. Adama Sapiechę, metropolitę lwowskiego św. Jerzego Bilczewskiego oraz biskupa przemyskiego Józefa Pelczara.

Skibiński wskazał, że w dwudziestoleciu międzywojennym hierarchia kościelna w Polsce skoncentrowała swoją uwagę przede wszystkim na krytykowaniu komunizmu. Powodem było rzeczywiste i bezpośrednie zagrożenie dla polskiego życia społecznego ze strony tego totalitaryzmu. Autor doszukał się genezy tego stanowiska jeszcze w rewolucji 1917 r. oraz w wojnie polsko-bolszewickiej lat 1919–1921. Tematyka nazizmu pojawiła się w enuncjacjach kościelnych po 1933 r., tj. po dojściu Hitlera do władzy. Skibiński wymienił dotyczące tej kwestii poglądy i wypowiedzi m.in. kard. Hlonda, kard. Sapiehy oraz abp. Teodorowicza. Środowiska katolickie w II Rzeczypospolitej, chociaż zróżnicowane pod względem politycznym, odrzuciły hitlerowski nazizm i antysemitizm kulturowy. W orędziu Episkopatu Polski z kwietnia 1939 r. – ostatnim przed wybuchem wojny – stwierdzono: „Bronimy się skutecznie przed sąsiedzkim neopogaństwem [...]. Opiaramy życie polskie na zasadach chrześcijańskich”.

Niezwykle ważną część rozważań stanowi rozdział dotyczący dziejów Kościoła katolickiego w Polsce podczas II wojny światowej. Autor omówił szczegółowo skalę przesładowań, które dotknęły duchowieństwo ze strony niemieckich zbrodniarzy. Podkreślił, że agresorzy kojarzyli je z polską tożsamością narodową oraz uznali księży i zakonników za elitę przywódczą narodu, która – zgodnie z założeniem przyjętym wcześniej przez Hitlera – miała zostać poddana całkowitej eksterminacji. Jest zrozumiałe, że historyk poświęcił *gros* uwagi obozowi koncentracyjnemu w Dachau, w którym od 1940 r. działał blok księzowski, będący miejscem kaźni duchownych. W recenzowanej pracy zamieszczono porażające dane liczbowe. Przez KL Dachau przeszło w sumie 2720 duchownych (w tym 1780 Polaków, spośród których 868 zmarło, a 830 zostało wyzwolonych przez wojska amerykańskie). Omówił także dramatyczną sytuację duchowieństwa w Generalnym Gubernatorstwie oraz w Kraju Warty. Celnym podsumowaniem jego wywodu jest informacja, że Jan Paweł II beatyfikował 122 polskich katolików (w tym 3 biskupów, 52 księży, 33 zakonników, 8 siostr zakonnych, 3 kleryków i 9 osób świeckich), które w latach wojny były więzione w KL Auschwitz, KL Dachau, KL Gross-Rosen, KL Sachsenhausen, KL Ravensbrück, KL Mauthausen i KL Gusen bądź zostały rozstrzelane w masowych egzekucjach (m.in. w Palmirach). Z imienia i nazwiska wymienił kilku z nich: św. Maksymiliana Kolbego (zm. w Auschwitz), bł. abp. Antoniego Nowowiejskiego (zm. w Działdowie), bł. bp. Leona Wetmańskiego (zm. tamże) i bł. bp. Władysława Goralą (zm. w Sachsenhausen). Następnie przybliżył czytelnikom represje Niemców wobec duchownych i katolików w innych krajach okupowanych (Protektorat Czech i Moraw – Sługa Boży ks. Josef Beran, Słowenia – bp Gregorij Rožman, Włochy – zamordowanie 158 księży, Francja – zamordowanie 83 księży).

W tej części rozważań Skibiński uwzględnił także blisko 170 księży, zakonników i zakonnice zabitych przez ukraińskich nacjonalistów oraz ofiary sowieckich enkawudzystów. Omawiając zbrodnie ZSRS, historyk zauważył, że trudno posługiwać się precyzyjną liczbą zamordowanych i w ogóle represjonowanych. Wskazał, że księża byli deportowani na Syberię albo mordowani w miejscu sprawowania posługi religijnej. Wymienił dwie fazy popełnianych zbrodni: pierwszą w latach 1939–1941 oraz drugą, która miała miejsce po agresji Niemiec na Związek Sowiecki w czerwcu 1941 r. Przypomniął, że NKWD w pośpiechu dokonało wówczas zabójstw osób, w tym duchownych, więzionych na ziemiach okupowanych przez ZSRS. Badacz nie pominął duchownych zamordowanych przez Sowieców w trakcie Zbrodni Katyńskiej w 1940 r. Nadmienił, że wśród badaczy nie ma całkowitej zgodności co do liczby zamordowanych księży (w przypisie podaje następujące dane: 13 w Katyniu, 15 w Twerze, 8 w Charkowie, 3 w Bykowni, 6 w Kuropatach i 1 w Starobielsku). Na marginesie warto dodać, że literatura przedmiotu poświęcona kapelanom katyńskim jest znacznie bogatsza od tej, którą autor wymienił (mam na myśli pominiętą serię pt. „Pamięci Kapelanów katyńskich”, w tym biografie poświęcone ks. dr. płk. Edmundowi Nowakowi i ks. ppłk. Andrzejowi Niwie¹⁶, oraz pracę Bogusława Szwego¹⁷). Na wzmian-

¹⁶ *Ksiądz ppłk Andrzej Niwa (1900–1940)*, oprac. zespół autorski Stowarzyszenia Pamięci Kapelanów Katyńskich, red. B. Tarkowska, Warszawa 2019; *Ksiądz pułkownik dr Edmund Nowak (1891–1940). Dziekan Wojska Polskiego*, oprac. B. Tarkowska, Warszawa 2019.

¹⁷ B. Szwego, *Wierni do końca. Kapelani wojskowi ofiary Zbrodni Katyńskiej*, Warszawa 2020.

kę zasłużył również np. ks. ppłk Jan Leon Ziółkowski, który z oficerami Wojska Polskiego w Kozielsku pozostał do kwietnia 1940 r., czyli do egzekucji w Katyniu. Podczas ekshumacji, które Niemcy prowadzili w 1943 r., jego szczątki zostały zidentyfikowane, a nazwisko umieszczono na liście ofiar opublikowanej w Generalnym Gubernatorstwie w tzw. gadzinówkach (np. „Nowy Kurier Warszawski” i „Goniec Krakowski”)¹⁸.

Ważne miejsca w omawianej monografii zajmują rozważania na temat stanowiska Kościoła katolickiego wobec Holokaustu. Autor stwierdził: „kwestia wpływu Kościoła katolickiego na Zagładę Żydów i reakcji na ich eksterminację jest bodaj najbardziej kontrowersyjnym zagadnieniem dotyczącym postawy papieżstwa i Kościoła podczas całej II wojny światowej”. Uznał, że należy prześledzić, choćby pobieżnie, sytuację w poszczególnych krajach europejskich. W analizie uwzględnił Polskę, Litwę, Holandię, Włochy, Francję i Węgry. W sprawie naszej ojczyzny skonstatował, że Niemcy skumulowali na jej obszarze największe represje oraz wprowadzili surowe prawo zniechęcające do udzielania pomocy Żydom (na ziemiach polskich jakakolwiek pomoc, nawet najdrobniejsza, np. podanie szklanki wody lub kromki chleba, o udzieleniu schronienia nie wspominając, była karana śmiercią). W okupowanej Polsce były również zlokalizowane getta (prawie w każdej miejscowości) oraz obozy zagłady, działające w latach 1941–1944: Majdanek, Treblinka, Brzezinka, Sobibór, Bełżec, Chełmno nad Nerem oraz Auschwitz. Getta, oprócz ziem polskich, Niemcy założyli również na Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie, Węgrzech oraz w Czechach, Rumunii i Bułgarii.

Historyk wskazał, biorąc pod uwagę skalę pomocy udzielanej Żydom w Polsce, że w niebezpiecznej akcji ich ratowania uczestniczyło nie mniej niż 70 klasztorów męskich i 160 żeńskich. Tę działalność wspierało 12 z 15 ordynariuszy. Przywołał także postać ks. Marcelego Godlewskiego, proboszcza parafii Wszystkich Świętych (zlokalizowanej na terenie getta), który przed wojną był nieprzychylny Żydom i stanowczo ich krytykował, w latach okupacji zaś niósł im pomoc. Nie jest wykluczone, że uratował od 1 tys. do 3 tys. z nich. Autor przywołał również wspaniałą postawę rodziny Ulmów z Markowej oraz działalność konspiracyjnej Żegoty, organizacji związanej z Polskim Państwem Podziemnym, która jako jedyna w całej okupowanej Europie zajmowała się udzielaniem pomocy Żydom. Ze zdziwieniem zauważyłem brak w recenzowanej publikacji informacji o Irenie Sendlerowej, tym bardziej że jej bohaterska działalność była powiązana z nie mniej odważną postawą ks. Godlewskiego. W końcu, przywołując badania innych historyków, autor przybliżył czytelnikom dane dotyczące liczby Żydów uratowanych od Zagłady. Podkreślił, idąc tropem Żaryna, że „realna wydaje się suma ok. miliona Polaków pomagająca Żydom”. Jak nadmieniał, badacze izraelscy szacują liczbę pomagających na ok. 300 tys. W innych krajach okupowanej Europy skala udzielanej pomocy była nieporównanie mniejsza.

Historyk dostrzegł nie tylko pozytywne postawy katolików wobec Żydów. Przywołał kilkanaście przykładów współpracy katolików z nazistami w prześladowaniach członków tej grupy etnicznej w różnych krajach okupowanej Europy (Słowacja, Niezależne Państwo Chorwackie, Włochy, Hiszpania i Francja Vichy). Dodał ponadto nazwiska kilku

¹⁸ B. Tarkowska, *Ks. ppłk Jan Leon Ziółkowski (1899–1940). Kapelani katyńscy 1940*, Warszawa 2015, s. 123–126.

polityków, którzy skompromitowali się współpracą z Niemcami. W tym gronie umieścił np. premierów: ks. Jozefa Tiso, Vojtecha Tukę i Ante Pavelicia. Czytelnik odnajdzie również informacje na temat obozów koncentracyjnych przeznaczonych dla Żydów, np. w chorwackim Jasenovacu.

Z nie mniejszą szczegółowością Skibiński potraktował lata powojenne. Na początku zajął się Związkiem Sowieckim po 1945 r. Podkreślił, że Kościół prawosławny wspierał w latach wojny politykę Józefa Stalina, zarówno w okresie władzy patriarchy Sergiusza (do 1944 r.), jak i jego następcy Aleksiego I. Ten drugi określił nawet sowieckiego dyktatora „pomazańcem Bożym”. Polityka Stalina zmierzała w kierunku forsowanej wówczas przez Kreml idei Trzeciego Rzymu. Po wojnie, jak wykazał autor, katolicy byli prześladowani przede wszystkim na Litwie (trzy czwarte jej mieszkańców należało do tej grupy wyznaniowej). Represje dotknęły również hierarchów Kościoła greckokatolickiego i unickiego, np. w Rumunii (bp Teodor Romza, bp Ołeksandr Chira), Czechosłowacji (bp Pavel Gojdič, bp Vasil Hopko) oraz Polsce (bp Jozafat Kocyłowski, bp Grzegorz Łakot). Najbardziej wszakże znanymi duchownymi represjonowanymi w Europie Środkowo-Wschodniej i na Bałkanach byli kard. József Mindszenty na Węgrzech, bp Josef Beran w Czechosłowacji, kard. Alojzije Stepinac w Jugosławii i bp Antoni Baraniak w Polsce. Metody stosowanych szykan były zróżnicowane. Wobec prymasa Węgier oraz bp. Baraniaka zastosowano tortury fizyczne i psychiczne. Surowe represje wobec sufragana gnieźnieńskiego miały zmusić go do złożenia zeznań obciążających kard. Wyszyńskiego w związku z przygotowywanym wówczas jego procesem. Mam wręcz pewność, że celnym podsumowaniem tej części rozważań mógłby być komunikat Stolicy Apostolskiej z 1949 r. na temat skali represji wobec duchowieństwa za żelazną kurtyną: 246 biskupów i księży zamordowanych, 404 deportowanych na Syberię, 1065 wtrąconych do więzień i obozów oraz 585 porwanych, po których zaginął wszelki ślad¹⁹. Wielką stratą dla katolicyzmu było również przyłączenie do Związku Sowieckiego części ziem Polski na wschód od linii Curzona. Idąc tropem Stanisława Sopickiego, emigracyjnego polityka zajmującego się tytułową tematyką, można było zaryzykować w omawianej pracy konstatację, że po wojnie ok. 10 mln katolików znalazło się w śmiertelnym niebezpieczeństwie²⁰.

Interesujący wątek dotyczy również tych duchownych, którzy zdecydowali się na kolaborację lub inną formę współpracy z rządzącymi komunistami w sowieetyzowanych krajach za żelazną kurtyną. Na Węgrzech powstał po wojnie prorządowy Ogólnokrajowy Komitet Obrony Pokoju Księża Katolickich, w Czechosłowacji – Pokojowy Ruch Duchowieństwa Katolickiego, a w Polsce – Ruch Księża Patriotów skupiony przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Jak podaje autor, wyjątkowo antykościelną politykę w naszym kraju prowadził w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Jej wyrazem były m.in. dekrucyfikacja przeprowadzona w szkołach i urzędach (akcja ta nie dotknęła jedynie górnictwa i figur św. Barbary – o czym można było nadmienić), wyprowadze-

¹⁹ T. Wolsza, *Za żelazną kurtyną...*, s. 224.

²⁰ *Idem, Działalność polityczna i poglądy Stanisława Sopickiego (1941–1976)*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 1999, t. IV, s. 249.

nie religii ze szkół do salek katechetycznych oraz intensywnie rozwijające swoją działalność kompanie kleryckie. Te ostatnie na różne sposoby zachęcały przyszłych księży do rezygnacji ze studiów w seminariach duchownych, od czasu do czasu z pewnymi sukcesami. Do tego doszły, jak ustalił autor, represje fiskalne wobec Kościoła oraz piętrzące się utrudnienia w budownictwie sakralnym (np. Nowa Huta, Zbrosza Duża). W tej ostatniej kwestii z dziesiątków przykładów oporu Skibiński wskazał na inicjatywy „herosa ze strony kościelnej w dziedzinie budownictwa sakralnego” w osobie biskupa przemyskiego Ignacego Tokarczuka.

Na lata 1956–1980 przypadają w Polsce dwa ważne wydarzenia, na które autor zwrócił szczególną uwagę: milenium chrztu Polski przypadające w roku 1966 (konkurencję dla obchodów kościelnych stanowiły państwowe obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego) oraz wybór kard. Karola Wojtyły na papieża w 1978 r. Jeśli chodzi o pierwszą sprawę, to uroczystości kościelne można było omówić znacznie szerzej, zestawiając obok siebie konkurencyjne obchody Milenium oraz Tysiąclecia Państwa Polskiego. Mam tu na myśli przede wszystkim wydarzenia spod Jasnej Góry, które dosłownie przypominały pole bezwzględnej walki, prowadzonej przez władze komunistyczne z Kościołem katolickim. Bodajże po raz pierwszy w historii PRL, o ile się nie mylę, wystrój pierwszomajowy miasta (transparenty, plakaty, flagi oraz szturmówki czerwone i biało-czerwone) nie został usunięty z budynków, ulic oraz placów Częstochowy i pozostawiony do 3 maja, czyli do uroczystości kościelnych. Cel zabiegu był klarowny. Przyjeżdżających wiernych z całego kraju (według różnych szacunków było ich 90–300 tys.), jak zakładali działacze partyjni, miał przytłoczyć kolor czerwony i wyeksponowane hasła, że Częstochowa to ośrodek robotniczy, a nie stolica kultu maryjnego. Zabrzmiałoby wręcz nieprawdopodobnie, ale komuniści rozważali nawet pomysł sprowadzenia do tego miasta zespołu The Beatles lub The Animals, który mógłby storpedować uroczystości religijne poprzez konfrontację miłośników muzyki młodzieżowej z pielgrzymami²¹. Drugie ze wspomnianych wydarzeń, na co zwrócił uwagę autor, zmieniło sytuację polityczną w Polsce. Sam wybór był wydarzeniem doniosłym i nieoczekiwanym w Europie Środkowo-Wschodniej, kontrolowanej przez Kreml. Następnie miały miejsce pielgrzymki Ojca Świętego do Polski, pierwsza w 1979 r. Na fali tych pielgrzymek oraz wygłaszanych homilii rozwinął na ogromną skalę i wzmocnił swoją działalność niezależny ruch związkowy, który dał początek NSZZ „Solidarność”. Skibiński przypomniał, że Jan Paweł II w jednej z pierwszych wypowiedzi podkreślił, iż „nie ma już Kościoła milczenia, ponieważ przemawia on ustami papieża”, i pozostał wierny tej idei do końca swojego pontyfikatu.

Analizując dokonania Jana Pawła II, autor zwrócił uwagę na politykę wschodnią Watykanu. Po spotkaniu papieża z sowieckim ministrem Andriejem Gromyką, ten, w rozmowie z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, podkreślił, że „Papież to człowiek doświadczony, kuty na cztery nogi, nasz wspólny groźny przeciwnik ideologiczny i polityczny. Może on sprawić wiele kłopotów również Polsce”. Sowiecki dygnitarz

²¹ Szerzej omówiłem ten wątek w historii Częstochowy (rozdz. *Wokół sprawy Milenium 1966 r.*) w: T. Wolsza, *Częstochowa w latach 1957–1970* [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i Klasztoru Jasnogórskiego*, t. IV: *Dzieje miasta i Klasztoru po 1945 r.*, red. K. Kersten, Częstochowa 2007, s. 173–178.

nie pomylił się, nie docenił natomiast siły papieża na arenie międzynarodowej. Jak się później okazało, Ojciec Święty sprawił wiele problemów nie tylko komunistom w Polsce, lecz także w innych krajach Europy Środkowej, kontrolowanej przez Moskwę. Omówienie tych zagadnień łącznie z pielgrzymkami papieża Polaka po całym świecie to mocna strona recenzowanej pracy.

Myślę, że jak najbardziej trafna jest również konstatacja wieńcząca książkę: „W okresie 1978–1990 Polska stała się areną zasadniczych zmagania między marksizmem i komunizmem z jednej strony a katolicyzmem z drugiej. Zarówno afirmatywna wobec katolicyzmu postawa bezprecedensowego w reżimie totalitarnym ruchu społecznego skupionego wokół związku zawodowego »Solidarność«, jak i to, że polscy biskupi uczestniczyli w realizacji zmienionej polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej, a także udział Kościoła katolickiego w demontażu systemu komunistycznego w kraju, miały w tym okresie znaczenie nie tylko lokalne czy regionalne, lecz wręcz światowe”. Sam papież podsumował to jeszcze krócej: „Sprawy, które toczą się w Polsce, mają znaczenie światowe”.

W konkluzji pragnę podkreślić, że omawiana praca zasługuje na szczególne wyróżnienie z uwagi na temat i rzetelne wykonanie. To bezsprzecznie ważna lektura nie tylko dla czytelnika polskiego, lecz także zagranicznego (po ewentualnym przetłumaczeniu książki na język angielski). Monografia stanowi doskonale kompendium wiedzy, pobudza do refleksji i zachęca do inicjowania nowych badań.

Tadeusz Wolsza

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ORCID: 0000-0002-4652-2838

BIBLIOGRAFIA

- Antykomunizm Polaków XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019.
- „*Bić takiego wroga jak kler*”. *Osoby duchowne i zakonne w miejscach odosobnienia za żelazną kurtyną*, red. M. Grądzka-Rejak, ks. J. Marecki, Kraków 2016 (seria „Kościół w okowach”).
- Ksiądz ppłk Andrzej Niwa (1900–1940)*, oprac. zespół autorski Stowarzyszenia Pamięci Kapelanów Katyńskich, red. B. Tarkowska, Warszawa 2019.
- Ksiądz pułkownik dr Edmund Nowak (1891–1940). Dziekan Wojska Polskiego*, oprac. B. Tarkowska, Warszawa 2019.
- Maiestati Rei Publicae Reddere Proprium Decus. Majestatowi Rzeczypospolitej Polskiej przywrócić własną chwałę. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dr. hab. Wiesława Jana Wysockiego*, red. ks. W. Gliński, Warszawa 2022.
- Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Warszawa 2011 (seria „Kościół w okowach”).
- Obchody Millenium na uchodźstwie w 50. rocznicę*, red. R. Łatka, J. Żaryn, Warszawa 2016.
- Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński na ziemi pomorskiej i Kujawach*, red. M. Białkowski, W. Polak, Toruń 2014.
- Skibiński P., *Kościół wobec totalitaryzmów (1917–1989). Światowy katolicyzm i doświadczenia Polaków*, Warszawa 2022.

- Szwedo B., *Wierni do końca. Kapelani wojskowi ofiary Zbrodni Katyńskiej*, Warszawa 2020.
- Tarkowska B., *Ks. ppłk. Jan Leon Ziółkowski (1899–1940). Kapelani katyńscy 1940*, Warszawa 2015.
- Wolsza T., *Częstochowa w latach 1957–1970* [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i Klasztoru Jasno-górskiego*, t. IV: *Dzieje miasta i Klasztoru po 1945 r.*, red. K. Kersten, Częstochowa 2007.
- Wolsza T., *Działalność polityczna i poglądy Stanisława Sopicznego (1941–1976)*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 1999, t. IV.
- Wolsza T., *Za żelazną kurtyną. Europa Środkowo-Wschodnia, Związek Sowiecki i Józef Stalin w opiniach polskiej emigracji politycznej w Wielkiej Brytanii 1944/1945–1953*, Warszawa 2005.
- Żaryn J., *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000.
- Żaryn J., *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów Ambasady RP przy Watykanie*, Warszawa 1998.

Kompetentna i wyczerpująca monografia na temat dziejów Kościoła katolickiego i katolików w dramatycznych, totalitarnych czasach (w związku z książką Pawła Skibińskiego)

Kościół katolicki i jego wierni byli szczególnie narażeni na represje w latach 1917–1989, gdy swoją zbrodniczą działalność rozwinęły dwa systemy totalitarne: faszystowski i komunistyczny. Zbrodnie – w tym ludobójstwo – oraz inne represje wobec katolików stały się wręcz codziennością. Z ustaleń Pawła Skibińskiego wynika, że Polacy byli szczególnie represjonowani przez Sowietów i Niemców z powodu swojej przynależności narodowej oraz katolicyzmu. Symbolami ich prześladowań stały się niemieckie obozy koncentracyjne, w tym Dachau – miejsce kaźni wielu księży – oraz sowieckie łagry, a także Zbrodnia Katyńska, wydarzenie szczególnie ważne z perspektywy losów duchownych różnych wyznań. Badania autora recenzowanej monografii wskazują na to, że represje III Rzeszy dotknęły katolików we wszystkich krajach okupowanych przez nią w latach II wojny światowej oraz w samych Niemczech. Z kolei represje sowieckie stały się normą wobec katolików na tych obszarach, które w czasie II wojny światowej zajęła Armia Czerwona, a po wojnie znalazły się w strefie wpływów ZSRS. Po 1945 r. w zbrodniczej działalności wspierali Sowietów lokalni komuniści, wcześniej niejednokrotnie przeszkoleni w Moskwie. Autor recenzowanej książki dostrzegł i szczegółowo omówił rolę Jana Pawła II w procesie demontażu komunistycznego systemu politycznego w Europie Środkowo-Wschodniej pod koniec lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych XX w.

SŁOWA KLUCZOWE

faszyzm, katolicy, Kościół katolicki, ludobójstwo, represje, stalinizm, zbrodnie

A Competent and Exhaustive Monograph on the History of the Catholic Church and Catholics in Dramatic, Totalitarian Times (in Connection with the Book by Paweł Skibiński)

The Catholic Church and its faithful were particularly exposed to repression in the period 1917–1989, when two totalitarian systems – fascist and communist ones – developed their criminal activities. Crimes – including genocide – and other repressions against Catholics had become an everyday occurrence. Paweł Skibiński's findings show that Poles were particularly repressed by the Soviets and Germans because of their nationality and Catholicism. German concentration camps, including Dachau – the place of execution of many priests – and Soviet labor camps, as well as the Katyn Massacre, a particularly important event from the perspective of the fate of clergy of various denominations, have become symbols of their persecution. The research of the author of the reviewed monograph indicates that the repressions of the Third Reich affected Catholics in all the countries occupied by it during World War II and in Germany itself. In turn, Soviet repression became the norm against Catholics in those areas that were occupied by the Red Army during World War II and, after the war, found themselves in the sphere of influence of the USSR. After 1945, local communists, often trained in Moscow, supported the Soviets in their criminal activities. The author of the reviewed book noticed and discussed in detail the role of John Paul II in the process of dismantling the communist political system in Central and Eastern Europe in the late 1970s and 1980s.

KEYWORDS

fascism, Catholics, Catholic Church, genocide, repression, Stalinism, crimes

TADEUSZ WOLSZA – profesor doktor habilitowany, pracownik naukowy Wydziału Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Prowadzi badania naukowe na temat zbrodni katyńskiej, historii więziennictwa w Polsce po 1945 r., dziejów polskiej emigracji politycznej po 1945 r. oraz historii sportu. Jest członkiem Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Współpracuje z redakcjami czasopism: „Dzieje Najnowsze”, „Przegląd Sejmowy” oraz „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”.

TADEUSZ WOLSZA – Professor, PhD with habilitation [Polish: dr hab.], researcher at the Faculty of Political Science and Administration of the Casimir the Great University in Bydgoszcz and the Institute of History of the Polish Academy of Sciences in Warsaw. He researches the Katyn massacre, the history of the prison system in Poland after 1945, the history of Polish political exile after 1945, and the history of sports. He is a Member of the Institute of National Remembrance Council. He cooperates with the editorial boards of the academic periodicals: “Dzieje Najnowsze”, “Przegląd Sejmowy” and “Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”.